Haisig, Marian

Herb miasta Wyszogrodu i jego dokumentacja

Notatki Płockie 16/4-63, 43-45

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Dla udokumentowania powyższego można oprzeć się na opisie Ziemi Wyszogrodzkiej w książce pt. „Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym" opisana przez Michała Balińskiego i Tymoteusza Lipińskiego, wydanie drugie poprawione i uzupełnione przez F. K. Martynowskiego Tom I 1885 r. str. 597 gdzie czytamy: „Podług lustracji 1564 r. ...„*przy zamku winnica niemała, jest wina w niey niemało, iest też drzewa rodzaynego w sadach dosyć, gruszek, iabłek bywa niemało, natłaczaią wina czasem baryłę, czasem dwie. Jest też drugi sad w zwierzyńcu niemały, iest drzewa rodzaynego dosyć*".

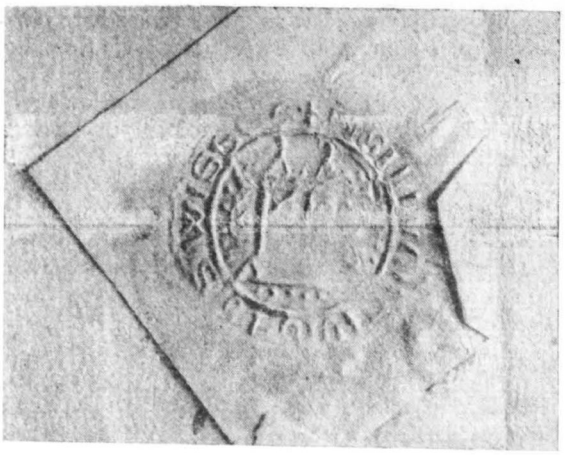

Herb Wyszogrodu z roku 1565. Ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.

Zachowany na pieczęci kasy miejskiej herb Wyszogrodu z okresu międzywojennego.

Przyczyną zaniechania umieszczenia w późniejszych pieczęciach gałązek roślinnych obok baszt, mogło być zniszczenie winnic przez wodę (Wisłę) i ustanie czerpania dochodów dla miasta, o czym informuje autor w dalszym ciągu opisu Ziemi Wyszogrodzkiej. Jeżeli zatem w dwóch najstarszych pieczęciach uwidoczniano obok baszt gałązki roślinne (winorośl) należy przypuszczać, że nie stanowiły one tylko elementu dekoracyjnego, lecz obok obronności miasta podkreślały znaczenie uprawy winorośli dla gospodarki miejskiej. Nie należy więc rezygnować z tych elementów, lecz odtworzyć herb według dokładnego odcisku najstarszej pieczęci.

Nadmienia się, że w związku z występującymi trudnościami w ustaleniu herbu miasta Wyszogrodu, zwrócono się do prof. dr Mariana Haisiga, współautora naukowej dokumentacji herbów w wydawnictwie „Miasta polskie w Tysiącleciu", o naukową opinię w tej sprawie.

MARIAN HAISIG

Herb miasta Wyszogrodu i jego dokumentacja

Herb każdego miasta, a w szczególności miasta szczycącego się tradycjami odległej historycznej przeszłości, rodził się i kształtował w obrazie najstarszych pieczęści miejskich, które dziś stanowią najbardziej wiarygodną i plastyczną dokumentację postaci godła i zachodzących w nim na przestrzeni wieków przemian.

Sprawienie pierwszej pieczęci urzędowej Wyszogrodu związane jest niewąpliwie z lokacją miasta na prawie chełmińskim, dokonaną w r. 1398. Dopiero bowiem po lokacji stwarzającej podstawy nowego ustroju miejskiego opartego na samorządzie, rodziła się potrzeba posiadania własnej pieczęci, jako symbolu odrębności samorządowej instrumentu legalizacji prawnej dokumentów urzędowych z kancelarii miasta.

Najstarsza pieczęć Wyszogrodu dochowała się przy dokumencie z 1485 r., przechowywanym przed ostatnią wojną w Archiwum m. Gdańska, ale tłok jej sprawiony został ok. r. 1400, na co wskazuje szczegółowa analiza jej obrazu i napisu. Podaję szczegółowy opis

tej pieczęci. Pieczęć okrągła, o śr. 42 mm, wyobraża w swoim polu dwie luźno stojące obok siebie okrągłe baszty uwieńczone u góry blankami, o trójkątnych dachach śpiczastych i dwóch pojedynczych prostokątnych okienkach zamkniętych u góry pełnymi łukami w układzie dwukondygnacyjnym na każdej z baszt. Baszty opatrzone są u dołu w niskie, szersze nieco podstawy. Po ich bokach występują dwie pionowo ułożone gałązki roślinne, słabo zarysowane. W otoku napis wyrażony literami majuskuły gotyckiej (typowej dla XIV wieku): + SIGILLUM CIVITATIS WISSEG [1]).

Drugą z kolei pieczęcią miejską, sprawioną w początkach XVI wieku jest pieczęć, której odcisk opłatkowy, wyciśnięty przez papier, dochował się na dokumencie z 21.V.1529 r. (Muzeum Narodowe w Krakowie, zbiory W. Wittyga). Wyobraża ona również dwie baszty stojące na wspólnej, liniowo zaznaczonej podstawie posiadającej przy krawędziach bocznych jakby trójkątne progi (podmurówki). Baszty połączone są u góry wspólną platformą blankową. Po bokach baszt występują dodatkowe motywy (niewyraźnie zaznaczone); gałązka roślinna po prawej (heraldycznie) i jakby liniowe arabeski po stronie lewej. W otoku napis wyrażony literami majuskuły gotyckiej: + SIGILLUM CIVITATIS WISEGO.

Rzeźba pieczęci w swoim rysunku wykonana dość nieudolnie, wskazuje na pocz. XVI w. [2]).

Z drugiej połowy XVI w. pochodzi pieczęć dochowana w odcisku papierowym na dokumentach z r. 1546 (Archiwum Akt Dawnych w Warszawie) i z r. 1568 (Wojew. Archiwum Państwowe w Gdańsku). Wyobraża ona godło ujęte odmiennie w szczegółach całości obrazu. W polu jakby tarczy o wyciętych wklęsło 10-ciu łukach krawężnych dwie obok siebie stojące na ceglanym murze baszty okrągłe, każda z szeroką bramą u dołu, o dwóch niewyraźnie zaznaczonych kondygnacjach i stożkowym dachu kulisto zakończonym. Obie baszty oddziela niewyraźnie zarysowany pion dzielący pole tarczy. W otoku napis o literach renesansowych: (rozetka) SIGILLUM - CIVITATIS - VIZEGRA.

Opisana wyżej pieczęć z drugiej poł. XVI w. pozostawała w urzędowaniu władz miejskich jeszcze w pierwszej połowie XVII wieku. W XVII w. sprawiono nową pieczęć ogólnomiejską, pozostawiając na niej motywy dawne — dwie baszty na murze, ale w szczegółach rysunku nieco odmienne i bez dachów. Te drobne, nieistotne dla właściwych motywów godła zmiany szczegółów rysunku i stylizacji, wynikały z dowolnej najczęściej inwencji rytownika wykonującego tłok nowej pieczęci. Ta dowolność w ujmowaniu szczegółów rysunku z zachowaniem głównych motywów godła, była zjawiskiem powszechnym w XVII i XVIII w. w wielu miastach i miasteczkach polskich tego okresu. W niektórych miastach mniej znacznych poprawny obraz dawnego herbu zacierał się w świadomości społeczeństwa, co sprzyjało dowolności we wprowadzaniu zmian, które w wypadku Wyszogrodu zaznaczyły się jedynie w drugorzędnych szczegółach rysunku. Późniejsze pieczęcie Wyszogrodu z XVIII i XIX wieku nie odegrały żadnej roli w ustaleniu się postaci miejskiego herbu.

W świetle najstarszych pieczęci miasta, opisanych wyżej, a występujących na dokumentach XV—XVII w. postać herbu miejskiego znajduje swoją wyraźną i wystarczającą dokumentację.

— Na pieczęciach XV i pierwszej poł. XVI wieku godło miasta stanowią dwie luźno stojące baszty blankowe z trójkątnymi daszkami, każda o dwóch okienkach w układzie pionowym.

— W pierwszej połowie XVI w. wiąże obie baszty wspólna podstawa i wspólny taras blankowy u góry, z zachowaniem trójkątnych daszków.

— W drugiej połowie XVI w. pojawiają się obie baszty już na wyraźnie zarysowanym murze ceglanym, z zachowaniem trójkątnych zwieńczeń dachowych. Każda z kolejno sprawianych pieczęci, zachowując zasadnicze motywy architektoniczne godła, wprowadza do rysunku pewne nieistotne, drugorzędne zmiany w stylizacji i szczegółach treści napieczętnej rzeźby.

W oparciu o dokumentację sfragistyczną możemy stwierdzić, iż godło Wyszogrodu utrwalone w obrazie najstarszej pieczęci z końca XIV wieku, wyobraża najbardziej poprawną heraldycznie, najstarszą i w pełni wiarygodną postać miejskiego herbu, który dopiero w drugiej połowie XVI w. uległ pewnym zniekształceniom, które nie zmieniły istoty godła.

Na wzorze obrazu najstarszej pieczęci miasta oparty został rysunek herbu miejskiego, przedstawionego barwnie w wydawnictwie „Miasta polskie w 1000-leciu" (t. II, plansza CXIII). Barwy herbu, podane na planszy tego wydawnicwa: białe (srebrne) baszty, czarne daszki i okna, całość na błękitnym tle — nie posiadają wprawdzie dokumentacji historycznej, ale są zgdne z regułami kolorystyki herbowej, stosowanej w heraldyce miast polskich.

Przedstawiając dokumentację poprawnej postaci herbu Wyszogrodu, sięgającej początkami lokacji miasta w r. 1398, na podstawie najstarszych pieczęci urzędowych XIV—XVII w., parę słów wypada poświęcić genezie samego godła.

Wyszogród — dawny gród wczesnośredniowieczny, siedziba kasztelanii i zamku książąt mazowieckich od XII wieku. Obronny charakter miejscowości znalazł swoją wymowę symboliczną w obrazie najstarszej pieczęci miasta. Baszty blankowe luźno stojące nawiązują albo do zamku książęcego, dominującego w ówcze-

snej architekturze miasta, albo do najstarszych baszt obronnych średniowiecznego miasta. W każdym wypadku są one symbolem obronności dawnego Wyszogrodu, dziś natomiast są tylko symbolem wiążącym sędziwą przeszłość miasta z jego teraźniejszością.

PRZYPISY

1) Literatura: M. Gumowski. Najstarsze pieczęcie miast polskich XIII i XIV wieku, Toruń 1960, str. 250, nr 525, rysunek na tablicy XL.

2) Literatura: M. Gumowski. Najstarsze pieczęcie..., nr 526, rysunek tabl. XL. Gumowski odnosi opisaną pieczęć niesłusznie do XIV wieku opierając tę chronologię na gotyckim charakterze liter majuskulnych. Rysunek godła napieczętnego odbiega od wzorów. XIV-wiecznych i zdradza wyraźne cechy XVI-wieczne.

JAN PILICH

O języku Płocka i okolicy

Pomyczny

Przymiotnik *pomyczny* oznacza szybki, energiczny, ruchliwy: „Pomyczny to on jest". Łączy się on pod względem słowotwórczym z czasownikiem wielokrotnym pomykać: „Próżno się za nią strzelec pomyka" (Mic.) obocznym do jednokrotnego pomknąć. Rdzeń tego wyrazu występuje w kilku wariantach, co jest wynikiem rozwoju historycznego: mk — myk, mek-, mcz-: mknąć, zamknąć, umykać, przesmyk, zamek, zamczysko, zameczek.

Oboczność pomknąć — pomykać, od czego został utworzony przymiotnik pomyczny, sięga czasów proindoeuropejskich, kiedy to iloczas, czyli długość samogłosek był cechą morfologiczną, tzn. znaczenie wyrazu zależało od tego, czy samogłoska była długa, czy krótka. Między innymi oboczności iloczasowe decydowały o jednokrotności i wielokrotności czasowników. W naszym przykładzie *u* krótkie po przekształceniu dało formę jednokrotną pomknąć, u długie wielokrotną pomykać (y pochodzi z u długiego), podobnie jak nieść — nosić, kroić — krajać, rwać — zrywać, pisać — pisywać.

Ten sam rdzeń poszerzony wtrętem *s* spotykamy w czasowniku wymsknąć się używanym w znaczeniu wysunąć się, wypuścić, wypaść: wymsknęła się z ręki ryba, koniec sznurka. Podobny wtręt spotykamy w ogólnopolskim wyrazie *doskonały* pochodzącym z dokonany.

Chorwec

Jeśli wyraz *chorwec* pochodzi z niemieckiego vorwärts, nie warto się nim zajmować: Zbił mi szybę i chorwec już go nie ma (Radziwie). Jest to moje przypuszczenie, ponieważ wyjaśnień nigdzie nie znalazłem (vorwärts — naprzód). Pełni on funkcję komponenta wzmacniającego ekspresywność wypowiedzi, jej siłę, dynamizm, co można także u nas spotkać w języku potocznym i w gwarach.

A ona dawaj go prosić, żeby je zrąbał.

Złapał szpadla i dalej rozkopywać ziemię.

A nieszczęśliwy diabeł jak się wziął drzeć, tak jakby kot.

Komponenty dawaj, dalej, wziął intensyfikują wypowiedzi, zwiększają ich motoryczność — bez nich byłyby słabsze. Podobnym komponentem, tzn. wyrazem współorganizacyjnym wypowiedź, współwyznacznikiem jest chorwec, tak jak niemiecki w cug: No i dalej w cug do kościoła.

Chorwec uległo leksykalizacji, która jest w zapożyczeniach z języków obcych. Schlagbaum — szlaban, Hufnagel — ufnal, Urteil — ortyl, Kirchmesse — kiermasz. Słyszeliśmy w czasie okupacji w niestarannej wymowie „Wuste" zamiast „Wo ist der (Hammer)? — gdzie jest młotek albo „Mojen" zamiast „Guten Morgen". Wynika z tego, że leksykalizacja jest to przekształcanie wyrazistej pod względem słowotwórczym formacji w jednolity znak językowy odpowiednik desygnatu (wg prof. W. Doroszewskiego), np. jeniec powstały z jęciec — ten, który został jęty, pojmany.

Można by powiedzieć, że prawie każdy wyraz jest w większym lub mniejszym stopniu zleksykalizowany, tzn. albo jego budowa słowotwórcza się zmienia w rozwoju historycznym albo zmienił znaczenie zachowując budowę słowotwórczą:

Miednica oznaczała przedmiot z miedzi używany w gospodarstwie domowym, dziś wiąże się nie z miedzią, z której została zrobiona, lecz z funkcją.

Stalówka — kiedyś przyrząd stalowy do pisania, dziś przyrząd do pisania wyrabiany z różnych materiałów.